

Na początek...

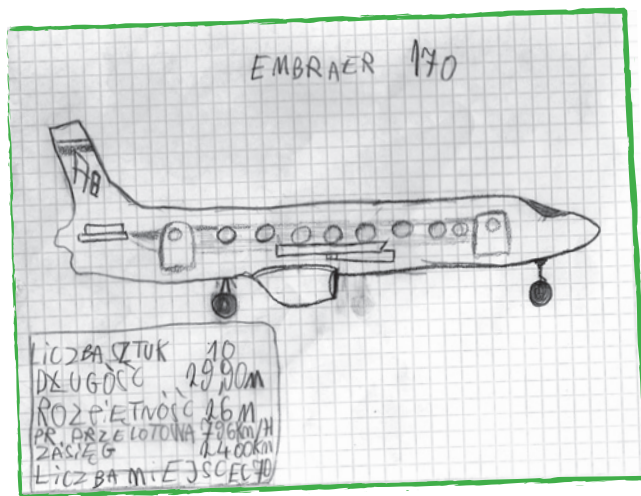
W końcu udało mi się spakować mój plecak. Już jutro na prawie 4 miesiące zamienię się w prawdziwego podróżnika!

Moi rodzice – po wielu latach snucia fantastycznych planów – spełniają marzenie swojego życia. Razem wybieramy się w naszą rodzinną podróż dookoła świata. Oczywiście nie uda nam się zwiedzić wszystkich krajów, ale już ta piętnastka, którą planujemy odwiedzić, przyprawia mnie o dreszczyk emocji. Do tej pory nigdy tak daleko nie wyjeżdżałem.

Nasza przygoda rozpocznie się w Azji, gdzie odwiedzimy Japonię, Koreę, Indie, Pakistan oraz Indonezję. Pięć tygodni później, po ponownym zarzuceniu plecaków na ramiona, udamy się do Afryki – do Etiopii, na pachnący przyprawami Zanzibar, do Senegalu i Maroka. Ostatnim etapem naszej podróży będzie Ameryka Południowa i Środkowa, gdzie zwiedzimy Brazylię, Peru i Gwatemalę.



W podróży będziemy około 15 tygodni. Tak, sprzedę wasze pytanie – przez miesiąc nie będzie mnie w szkole, bo pozostałe dwa i pół miesiąca to przecież wakacje. Musiałem obiecać rodzicom, że



nadrobię wszelkie zaległości, a uczyć się będę także podczas naszej podróży.

Właśnie zauważyłem, że zapomniałem spakować mój notatnik. Co w nim będę opisywał? To, co mnie interesuje najbardziej – będę pisał o pojazdach. Jak dorosnę, bardzo chciałbym zostać konstruktorem, i dlatego fascynują mnie wszelkiego typu pojazdy, łącznie i samoloty: te supernowoczesne i te tradycyjne czy wręcz antyczne, te z nowoczesnym silnikiem i te, które mozolnie ciągnie osioł...

Jeżeli tak jak ja i moi rodzice marzycie o podróżach, i jeśli tak jak ja lubicie pojazdy, to koniecznie zajrzyjcie do moich notatek. Spróbuję w nich moich sił jako dziennikarz, konstruktor i fotograf. Wy też będziecie mogli sprawdzić się, kolorując, dorysowując czy odnajdując różnice między pojazdami. A jeśli chcecie, możecie zaprojektować swój własny pojazd!